

W 2026 roku budżet Małopolski będzie rekordowo wysoki i wyniesie ponad 4 miliardy złotych. Na inwestycje władze województwa planują przeznaczyć blisko 1,8 miliarda złotych – o około 30 proc. więcej niż w roku obecnym. Co to inwestycyjne przyspieszenie oznacza dla mieszkańców? O priorytetach i planach województwa małopolskiego na nadchodzący rok, a także najważniejszych przedsięwzięciach zrealizowanych w roku 2025 rozmawiamy z marszałkiem Małopolski Łukaszem Smółką.

Projekt budżetu województwa małopolskiego na nadchodzący rok jest rekordowy. Co to oznacza dla regionu i jego mieszkańców?

Naszym celem jest, by Małopolska była najlepszym miejscem do życia i pracy. By to osiągnąć, region musi wykorzystywać pełnię dostępnych możliwości – zarówno finansowych, jak i potencjału mieszkańców, lokalnych wspólnot. Rozwijać się i inwestować w strategiczne obszary. To wszystko znajduje odzwierciedlenie w przyszłorocznym budżecie. Jego projekt jest zdecydowanie rekordowy, bo opiewa na ponad 4 miliardy złotych. Dla regionu i mieszkańców z pewnością najważniejszy będzie jego proinwestycyjny charakter.

Co to oznacza dla Małopolski?

Aż 1,8 miliarda złotych przeznaczyliśmy na wydatki inwestycyjne. Wśród nich m.in. na rozwój infrastruktury drogowej, budowę obiektów użyteczności publicznej, zakupy sprzętowe. Wszystko to będzie służyło mieszkańcom. Dobre drogi ułatwiają transport i pozwalają oszczędzić czas, nowoczesne szpitale dają dostęp do opieki medycznej na najwyższym poziomie, odpowiednio wyposażone służby – dbają o bezpieczeństwo nas wszystkich. Budżet, który zaprojektowaliśmy, to przede wszystkim konsekwentny plan inwestycyjny, przygotowany z myślą o rozwoju Małopolski i podnoszeniu jakości życia jej mieszkańców.

Na co Małopolska wyda najwięcej?

Wiodącym obszarem w przyszłorocznym budżecie jest transport i łączność. Przeznaczyliśmy na niego ponad 1,9 miliarda złotych – o ponad 20 procent więcej niż w roku obecnym. Jeżeli chodzi tylko o wydatki inwestycyjne, to także w tym przypadku transport stanowi największą część, bo aż 65 procent. Kwota którą przeznaczamy na inwestycje w obszarze transportu w przyszłym roku jest dwukrotnie większa, niż wydatki na ten cel jeszcze 3 lata temu.

Z czego wynika tak duży wzrost?

Z wyzwań rozwojowych naszego regionu. Sprawny transport jest dla naszych mieszkańców sprawą kluczową, podstawą codziennego funkcjonowania. Zapotrzebowanie na inwestycje w tym obszarze jest bardzo duże. Dobrym przykładem jest tu wzrost, jaki odnotowała kolej regionalna. W 2014 roku skorzystało z niej nieco ponad 7 milionów pasażerów. W 2025 roku – wszystko wskazuje, że będzie to około 27 milionów pasażerów. To ogromny skok, który pociąga za sobą konieczność rozwijania oferty i kupowania nowych pojazdów – i to się dzieje. Planujemy zakontraktować łącznie 25 nowych pociągów.

Jaki jest harmonogram rozszerzania kolejowej floty?

Na tę chwilę zakontraktowaliśmy 12 pojazdów, pierwsze pojawią się na torach w wakacje 2026 roku, następne w 2028 kolejnym roku. Chcemy, by w 2029 roku całe zamówienie dla Małopolski zostało zrealizowane. Jest to dla nas duże wyzwanie, bo jeden pojazd – czyli zespół trakcyjny, pięcioczołowy, kosztuje ok. 50 milionów zł. Wartość kontraktu, o którym mówimy, jest na poziomie ponad miliarda złotych. Dla województwa to są ogromne środki. Do tego dochodzą kwestie rozbudowy zaplecza kolejowego, co umożliwi wykonywanie usług serwisowych, utrzymaniowych i naprawczych taboru, czy idąc dalej, dopłaty do biletów kolejowych i autobusowych, realizowane rokrocznie na poziomie blisko 400 milionów złotych. Zapewnienie mieszkańcom dostępu do nowoczesnego, komfortowego transportu zbiorowego jest jednym z największych wyzwań samorządów wojewódzkich.

Zostańmy jeszcze przy dostępności transportu zbiorowego, w kontekście planów na przyszły rok. Rozmawiamy o kolei, ale pociągi nie dojeżdżają do każdej miejscowości i gminy. Jak samorząd województwa chce walczyć z białymi plamami komunikacyjnymi?

Realizujemy konsekwentnie regionalny plan transportowy. Tam, gdzie torów nie ma, proponujemy mieszkańcom autobusy. Obecnie, dzięki Kolejom Małopolskim i Małopolskim Liniom Dostawowym, realizowanym autobusami skomunikowanymi z pociągami wszystkich przewoźników regionalnych, docieramy do 111 ze 183 gmin w regionie. To jest dobry projekt, który chcemy rozwijać. Natomiast wyzwaniem dodatkowym jest kwestia cięć rządowych w tym obszarze. Jako Małopolska otrzymaliśmy mniej środków niż prognozowaliśmy, tworząc budżet. W ramach prognoz to jest ok. 6 milionów złotych, a wnioskowaliśmy o ponad 41 milionów złotych. Zakładane środki własne organizatora to ponad 62 miliony złotych. W 2026 roku obsłużonych zostanie już 117 gmin, a nie jak obecnie 111. W sumie koszt funkcjonowania w przyszłym roku 75 projektowanych linii autobusowych to ponad 103 miliony złotych. Zwróciłem się z prośbą do pana premiera, żeby przeanalizowano jeszcze raz algorytm dla regionu. Czekam na odpowiedź.

Jakie najważniejsze inwestycje będą realizowane w przyszłym roku w Małopolsce w obszarze transportu?

W transporcie to na pewno zasilenie floty Kolei Małopolskich dostawą sześciu nowych pociągów oraz zakup siedmiu kolejnych – umowę wykonawczą w tej sprawie podpiszemy na początku nowego roku. Jeżeli chodzi o inwestycje drogowe, to w 2026 roku będą kontynuowane zadania związane z budową: obwodnicy Proszowic – etap II, obwodnicy Olszyn i Jankowic w ciągu DW 781, połączenia węzła autostradowego A4 Bochnia z DK 94 – etap III, a także połączenia węzła A4 Brzesko z drogą wojewódzką nr 768 – etap II. Trwają postępowania przetargowe na budowę obwodnicy Lisiej Góry oraz budowę połączenia DK 87 z DW 969 wraz z budową mostu na Dunajcu w Nowym Sączu. Jesteśmy w trakcie pozyskiwania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) na Zachodnią Obwodnicę Zielonek – etap III oraz obwodnicę Brzeszcz. Projektowane są m.in. obwodnica Jabłonek, Dobczyc, Liszek, Dziekanowic, Zakopanego, Zabna, Wierzchosławic i Czarne Dunajca. Natomiast to oczywiście tylko te najważniejsze – tych zadań transportowych jest wiele, wiele więcej.

Jakie inne wydatki zajmują ważne miejsce w przyszłorocznym budżecie?

Na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego chcemy przeznaczyć ogółem ponad 413 milionów złotych. Na pomoc społeczną i realizację zadań w zakresie polityki społecznej i rodziny – ponad 296 milionów. Na ochronę zdrowia – blisko 250 milionów. Duże wsparcie przeznaczyliśmy także na oświatę i wychowanie – ponad 182 miliony złotych oraz na turystykę i kulturę fizyczną – ponad 112 milionów złotych. Istotnymi pozycjami w budżecie są też m.in. informatyka, gospodarka komunalna i ochrona środowiska.

Czy tutaj czekają Małopolskę nowe, ciekawe przedsięwzięcia?

W obszarze kultury wyczekiwane jest rozstrzygnięcie konkursu architektoniczno-urbanistycznego na projekt nowej siedziby Filharmonii im. Karola Szymanowskiego w Krakowie. Potem, w okolicach maja, czerwca czeka nas podpisanie umowy z wykonawcą wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę. Ponadto, realizowane będą prace związane m.in. z remontem Zamku Lipowiec, utworzenie Muzeum Taternictwa i Narciarstwa w Zakopanem czy kontynuacja remontu Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. W obszarze pomocy społecznej, polityki społecznej i rodziny chcemy kontynuować realizację zadań i projektów, które sprawdziły się i wciąż jest na nie ogromne zapotrzebowanie, jak np. Małopolski Tele-Anioł 2.0. W nim planujemy nowy, ważny komponent telemedyczny, którego pilotaż ruszy niebawem. Do tego przewidzieliśmy wzmocnienie szerokiej oferty wsparcia rodzin, poprzez projekty takie jak m.in. „Po pierwsze rodzina”, „Rodzina w Centrum” czy „Małopolska Małuchom”. W wielu małopolskich szpitalach będą realizowane wielkie projekty modernizacyjne, rozpoczęte w tym roku. To dotyczy m.in. szpitala Rydygiera, szpitala św. Łukasza w Tarnowie czy szpitala Śniadeckiego w Nowym Sączu. Wśród najważniejszych przedsięwzięć z zakresu edukacji należy wymienić tworzenie i wsparcie kolejnych Branżowych Centrów Umiejętności – nowoczesnych placówek oświatowych, oferujących kształcenie specjalistów dla konkretnych branż w oparciu o rzeczywiste potrzeby rynku pracy. Będą realizowane programy stypendialne, wspierające talenty. W turystyce, czyli obszarze, w którym Małopolska jest liderem, planujemy dalej rozwijać ofertę wypoczynku zimowego oraz wzmacniać już rozpoznawalną markę regionu jako idealnego miejsca do turystyki rowerowej. A chciałbym zaznaczyć, że to wszystko to zaledwie maleńka część naszych planów.

Czy w planach finansowych województwa są istotne zmiany w stosunku do roku poprzedniego?

Nasze priorytety pozostają podobne. Stawiamy na projekty, które budują silny i stabilny region. Nadrzędnym i najważniejszym tematem jest dla nas zdrowie i bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Na nie składa się wiele elementów, więc żeby je wzmacniać, realizujemy inwestycje w różnych obszarach: ochronie zdrowia, infrastrukturze, gospodarce. Nowoczesne podejście do bezpieczeństwa wymaga od samorządowców szerokiej perspektywy. Wiemy, że mieszkańcy wysoko oceniają jakość życia w Małopolsce, widzą tu dobre miejsce do pracy i rozwoju. Chcemy, by tak pozostało. We wszystkich działaniach na pierwszym miejscu zawsze stawiamy człowieka.

Porozmawiamy w takim razie o bezpieczeństwie. Jak jest przygotowanie regionu do różnego rodzaju kryzysów, zagrożeń?

Od lat konsekwentnie tworzymy spójną strategię podnoszenia poziomu bezpieczeństwa w regionie. Korzystamy w tym celu ze środków unijnych i rządowych, angażujemy samorządy do współpracy. Przykładem takiego podejścia jest inicjatywa „Bezpieczna Małopolska”. Tylko dzięki trzem edycjom projektu ponad 220 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej otrzymało nowoczesne samochody oraz sprzęt ratowniczy. Jesienią tego roku zorganizowaliśmy przekazanie 63 wozów strażackich dla małopolskich OSP. To było jedno z największych

przedsięwzięć tego typu ostatnich lat w Polsce, kosztowało 65 milionów złotych. W ramach tej samej inicjatywy przekazaliśmy też 5 milionów złotych na kursy pierwszej pomocy dla trzech tysięcy strażaków-ochotników w całej Małopolsce. Chodzi o to, aby jak najwięcej mieszkańców regionu mało wiedzę, w jaki sposób się zachować w sytuacji kryzysowej, a OSP mają największy potencjał szkolenia ludności. W Małopolsce bardzo wyraźnie to widać, szkolenia są organizowane w miejscowościach w całym regionie i co nas cieszy, coraz więcej mieszkańców bierze w nich udział. Kluczem jest działanie z wyprzedzeniem. Tak było w kryzysie pandemicznym – wtedy zakupiliśmy 50 kompletnych namiotów, by być gotowym do tworzenia szpitali polowych. Dzięki temu dziś w Małopolsce jesteśmy przygotowani do tego, by w każdej części województwa w razie potrzeby w ciągu kilku godzin utworzyć obozowisko, w którym schronienie może znaleźć pół tysiąca mieszkańców. Kilka lat temu zakupiliśmy też 50 kompletnych karetek, ten sprzęt dziś służy ludziom. To rezultat dobrej współpracy z partnerami projektów, samorządowcami, zarządem i radnymi województwa – wszystkimi, którzy zgodnie, ponad podziałami zaangażowali się we wzmacnianie Małopolski. Pokazaliśmy, że dotrzymujemy słowa, że praca zespołowa daje najlepsze rezultaty. Natomiast przed nami wciąż jest jeszcze wiele do zrobienia.

Co przykładowo?

Często podkreślam, że silne państwo to silne społeczeństwo – i odwrotnie. Możemy być wyposażeni w najlepszy sprzęt, natomiast on nie wystarczy, jeśli społeczeństwo nie zareaguje w odpowiedni sposób, jeżeli nie będzie edukacji, odpowiedzialności za drugiego człowieka, współpracy. To są proste sytuacje: dostarczenie sąsiadowi wody, kiedy jest awaria wodociągu, czy pożyczanie powerbanka, by miał łączność. Budowanie bezpieczeństwa powinno zaczynać się od szkolenia i budowania poczucia odpowiedzialności wśród mieszkańców. Wszyscy musimy wiedzieć, jak reagować w sytuacji zagrożenia. Prostym przykładem jest to, że duża część społeczeństwa nie wie, co oznaczają syreny alarmowe. Nie potrafi udzielić pierwszej pomocy. Uważam, że każdy mieszkaniec Małopolski powinien przejść szkolenie w tym kierunku, wiedzieć jak się zachować, kiedy mamy złamaną rękę, wykonać inne podstawowe czynności. To wzmacnia społeczeństwo, buduje odporność. Musimy opierać się na człowieku, bo to człowiek jest filarem działania.

A jak wygląda przygotowanie infrastruktury, miejsc schronienia w regionie?

Wiemy już, że do kryzysów można skutecznie się przygotować, więc wdrażamy to podejście w nowych inwestycjach związanych z budową, przebudową różnego rodzaju obiektów. Zwracamy uwagę na ich funkcjonalność, czy mogą być wykorzystywane w innym celu w nagłej sytuacji, na przykład jako miejsce schronienia. Tak jest na przykład w przypadku nowej siedziby Filharmonii im. Karola Szymanowskiego w Krakowie, jednego z najważniejszych projektów kulturalnych w regionie. Planowany budynek połączy najwyższe standardy w zakresie architektury, urbanistyki, funkcjonalności i nowoczesnych technologii.

Ile Małopolska chce przeznaczyć na działania związane z bezpieczeństwem?

Na inwestycje w bezpieczeństwo i odporność regionu, na sytuacje kryzysowe chcemy zabezpieczyć aż miliard złotych. Jesteśmy w trakcie negocjacji zmian w programie Funduszy Europejskich dla Małopolski 2021-2027, by wyjść naprzeciw tym wyzwaniom. W przypadku Małopolski zmiany będą koncentrowały się wokół zwiększenia liczby miejsc tymczasowego schronienia dla mieszkańców, zwiększenia dostępu do wody w terenach szczególnie zagrożonych jej niedostatkami w sytuacjach kryzysowych, podniesieniu sprawności i współpracy służb ratowniczych, uzupełnienia taboru kolejowego oraz infrastruktury drogowej podwójnego zastosowania, jak i przygotowaniu odpowiednich szkoleń, aby Małopolanie mieli wiedzę jak zachować się w sytuacjach kryzysowych. Jesteśmy zdeterminowani, żeby cały proces uzgodnień zamknąć przed końcem bieżącego roku, co pozwoli na rozpoczęcie realizacji projektów jeszcze w pierwszym półroczu 2026 roku. Chcemy wykorzystać wszelkie możliwe środki, żeby jeszcze bardziej zwiększyć poziom bezpieczeństwa mieszkańców naszego regionu, aby Małopolanie czuli się bezpiecznie.

Skoro jesteśmy w temacie funduszy unijnych - jak idzie Małopolsce wydatkowanie środków z bieżącej perspektywy?

Poziom kontraktacji środków w programie Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027 jest wysoki, to bardzo nas cieszy. Na tę chwilę Małopolska zajmuje pod tym względem 3. miejsce w skali kraju, z wynikiem blisko 60 procent. W 2025 roku województwo notowało stały, pozytywny trend, stopniowo awansując na wyższe pozycje w tym zestawieniu. Do końca listopada br. podpisano 480 umów o łącznej wartości ponad 2,8 miliarda złotych.

Koniec roku sprzyja podsumowaniom. Jakie najważniejsze przedsięwzięcia udało się zrealizować w Małopolsce w 2025 roku?

Zrealizowaliśmy wielomilionowe inwestycje w obszarze transportu, infrastruktury, ochrony zdrowia i zwiększenia bezpieczeństwa Małopolan. To m.in. zakup nowych pociągów, budowa dróg i obwodnic, dofinansowanie modernizacji budynków, nowoczesnego sprzętu i urządzeń

dla szpitali w całym województwie, realizacja programów profilaktycznych dla dzieci i dorosłych, zakup pojazdów i wyposażenia dla służb dbających o nasze bezpieczeństwo, inwestycje w naukę, edukację branżową, wspieranie małopolskich talentów – to na pewno wymienilibym wśród najważniejszych zadań. Wyjątkowymi przedsięwzięciami były dla nas także wydarzenia jubileuszowe, związane z obchodami Tysiąclecia Królestwa Polskiego.

Może Pan podać konkretne przykłady inwestycji zrealizowanych w mijającym roku?

Do kluczowych trzeba zaliczyć nowe pociągi zakupione dla Kolei Małopolskich oraz rozpoczęcie budowy zaplecza kolejowego w Oświęcimiu. Bardzo ważne są oczywiście przedsięwzięcia drogowe: kontynuacja budowy obwodnicy Proszowic oraz budowy łączników – A4 Bochnia z DK 94 oraz A4 Brzesko z DW 768, kolejny zakończony etap obwodnicy Niepołomic, rozpoczęcie budowy obwodnicy Olszyn i Jankowic czy przygotowania do bardzo ważnego zadania, związanego z budową połączenia drogi krajowej nr 87 w Nowym Sączu z drogą wojewódzką nr 969, wraz z budową nowego mostu na Dunajcu. Wzmocniliśmy małopolskie szpitale, inwestując przede wszystkim w rozwój onkologii, opieki psychiatrycznej czy zakup nowoczesnego wyposażenia i sprzętu. Inwestycje realizują m.in. szpitale w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu. Kupiliśmy kolejne karetki dla Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego. Dla strażaków ochotników przekazaliśmy 63 nowoczesne samochody gaśnicze, kupiliśmy wyposażenie, sprzęt, dofinansowaliśmy szkolenia. Rozpoczęliśmy ogromne przedsięwzięcie związane z budową nowej siedziby Filharmonii oraz remont Teatru Słowackiego. Przekazaliśmy setki milionów złotych na rozwój nauki – dofinansowując m.in. rozwój infrastruktury badawczej małopolskich uczelni wyższych, dzięki czemu w regionie powstaną centra badawcze i wysokospecjalistyczne laboratoria. Wsparliśmy małopolskie talenty poprzez stypendia naukowe i sportowe. Otworiliśmy pierwsze w Polsce Branżowe Centra Umiejętności, które są przyszłością kształcenia zawodowego. Zainaugurowaliśmy nowe projekty wspierające małopolskie rodziny. Wymieniać można by długo.

Które z tych zrealizowanych przedsięwzięć jest dla Pana źródłem największej satysfakcji?

Istotne są dla nas wszystkie inwestycje, które sprawiają, że region dynamicznie się rozwija i jest bezpieczny, a komfort i poziom życia mieszkańców wzrasta. Szczególnie cieszą te, które są ważne z punktu widzenia strategii rozwoju Małopolski i które dzięki decyzjom zarządu województwa oraz radnych Sejmiku podejmujemy wspólnie ponad podziałami, pokazując, że w Małopolsce to co obiecane jest realizowane.